



PARSZA DZIESIĄTA¹:

Genesis 12:1 – 13:18; Księga Jozuego 24:3-18; List do Hebrajczyków 11:1-10

Autor: Tim Hegg

© Wszystkie prawa zastrzeżone • www.torahresource.com • thegg@torahresource.com

Przymierze Abrahamowe

Nasz tekst na ten Szabat pokazuje jedną z najważniejszych prawd jaką kiedykolwiek Bóg objawił ludzkości, a mianowicie, przymierze, które poczynił z Abrahamem oraz jego potomstwem. Tekst ten znany jest w rocznym cyklu czytań jako parsza „*Lech Lecha*”, (לך-לך, „chodzić we własnym imieniu”), oto mamy przed sobą odsłaniające się objawienie Bożego planu pobłogosławienia rodzaju ludzkiego za pośrednictwem rodziny Abrahama. Z rabinicznej perspektywy, Abraham (zwany tutaj Abramem), jest „pierwszym Żydem”, co oznacza, że jego potomstwo nieuchronnie stanie się narodem znanym jako „Izrael” i zostanie zdominowane przez mesjańskie plemię Judy (od którego ostatecznie wywodzi się nazwa „Żyd”²). Zaiste jest to biblijne, aby uznawać Abrahama za ojca narodu Izrael, ponieważ naród ten ostatecznie przyjmie nazwę Izrael (nowe imię Jakuba) i będzie utworzony przez rodziny, które pochodziły właśnie od niego. Pierwsze użycie nazwy „Izrael” jako oznaczenia narodu, można znaleźć w Exodus 4:22, gdzie jest napisane:

„I powiesz do faraona: Tak mówi Pan: Moim synem pierworodnym jest Izrael”.

Dla Pawła, przymierze, które Bóg zawarł z Abrahamem i jego potomstwem, stanowi ostatecznie obietnicę zbawienia i tym samym wszyscy, którzy są zbawieni, z pewnością muszą być częścią tego przymierza oraz muszą uznać Abrahama za swojego ojca (List św. Pawła do Rzymian 4:11-12; List św. Pawła do Galacjan 3:29). Zatem słowa, które są dzisiaj przed nami, to kolejne znaczące odsłonięcie obietnicy odkupienia rozpoczętej w Genesis 3:15. „Potomstwo kobiety” zostaje więc zawężone, obejmując tylko potomków Abrahama. Z całego rodzaju ludzkiego, obietnica Mesjasza zostaje ograniczona do jednego narodu, bo obiecane błogosławieństwo musi być Bożym, miłosiernym rozwiązaniem wobec upadku człowieka i jego znalezienia się w rękę szatana. Po zniszczeniach potopu (wynikającego z buntu rodzaju ludzkiego) oraz chaosie wieży Babel, teraz historia z Genesis daje nam Boskie remedium na niegodziwą ludzką naturę – środek zaradczy streszczony w słowach:

„W tobie będą błogosławione wszystkie plemiona ziemi” – Genesis 12:3

Można odnotować kilka oczywistych cech przymierza, które Bóg zawarł z Abrahamem.

Po pierwsze, należy zauważyć, że czyni On przymierze z jednostką, Abrahamem i tylko poprzez niego, z resztą jego rodziny lub potomkami. Przygotowując nas na przyjście Mesjasza, Bóg pokazuje Swoją sposób przekazywania Jego błogosławieństwa przez jednostki wybrane właśnie przez Niego. Abraham – podobnie jak Adam przed nim – stanowi wybranego przedstawiciela, przez którego popłyną błogosławieństwa Boże związane z przymierzem. W podobny sposób, Boże ostateczne błogosławieństwa przymierza, zostaną przekazane za pośrednictwem jednej osoby, Osoby Mesjasza. Paweł komentując kwestię „jednego człowieka” (List do Rzymian rozdział 5), uwypukla motyw Bożego planu zbawienia, że „przez jednego dla wszystkich”.

Po drugie, jest oczywistym, że przymierze, które Bóg zawiera z Abrahamem i jego potomstwem, nie jest uzależnione od posłuszeństwa czy wierności Abrahama. W rzeczywistości, gdy czyta się całą parszę, to uderza fakt, że natychmiast po ustanowieniu przymierza z Abrahamem, ten dowodzi braku wiary, gdy decyduje się kłamać w kwestii swojej żony Saraj, aby chronić samego siebie. Zamiast demonstrować życie pełne silnej wiary w Boga, on polega na własnej sile. Jednak Bóg błogosławi mu!

¹ Parsza dziesiąta w trzyletnim cyklu czytania Tory; [przyp. tłum.]

² Żyd – ang. Jew; w języku polskim wg Słownika etymologicznego Brucknera, słowo to wywodzi się od łacińskiego *Judaeus* (od *Judy*), czego dowodzi romańskie (weneckie?) „ż” z „j”; [przyp. tłum.]

I nie dlatego, że Bóg wynagradza brak wiary, ale najważniejszą kwestią podkreślaną przez narrację jest jednostronność przymierza: nawet wtedy, gdy Abraham zawodzi, to przymierze zostaje utrzymane w mocy, ponieważ jest ono zależne od Boga, nie od człowieka. Boża obietnica błogosławienia wszystkich plemion ziemi nie jest uzależniona od Abrahama czy kogokolwiek innego – ona w pełni zależy od Boga.

Trzecią charakterystyczną cechą Przymierza Abrahamowego jest fakt, że wykracza ono poza samego Abrahama, aby objąć jego potomków. To przymierze nie ma ograniczeń, ale jest takim, które trwa cały czas, i liczba pokoleń potomków Abrahama, na które spłyną błogosławieństwa pozostaje otwarta. Nawet w kolejnych, wielokrotnych powtórzeniach przymierza w Księdze Genesis, nigdzie Bóg nie stawia ograniczeń tego typu, jak na przykład „do 10. pokolenia” lub coś w tym stylu. Tak długo, jak istnieje potomstwo Abrahama, zapewnione jest Boże błogosławieństwo nad nim.

Po czwarte, błogosławieństwo Przymierza Abrahamowego wykracza poza potomstwo Abrahama, aby objąć cały rodzaj ludzki. W rzeczywistości, to ostateczne błogosławieństwo na liście, znajduje się w punkcie kulminacyjnym przymierza, przyćmiewając (w sensie zakresu) wszystkie poprzednie błogosławieństwa. Wydaje się nawet, że to ostateczne błogosławieństwo stanowi cel poprzednich, ponieważ w kolejnych, wielokrotnych powtórzeniach Przymierza Abrahamowego w Księdze Genesis, błogosławieństwo całego rodzaju ludzkiego zawsze zajmuje końcową pozycję na liście (Genesis 12:3; 18:18; 22:18; 26:4; 28:14).

To ciekawe, że w tekstach Przymierza Abrahamowego, potomstwo Abrahama zawsze pozostaje wyodrębnione spośród narodów, które będą błogosławione. Abraham i jego potomkowie staną się „kanałem”, przez który „wszystkie plemiona ziemi” lub „wszystkie narody ziemi” będą błogosławione. Ale błogosławieństwo, które jest przyobiecane Abrahamowi („będę ci błogosławił”, itp.) i błogosławieństwo nad narodami są wymienione jako dwa osobne błogosławieństwa. Cóż to oznacza? Jakie są tego konsekwencje?

Po pierwsze, narody mają udział w przyobiecanej im błogosławieństwie w ramach Przymierza Abrahamowego nie dlatego, że fizycznie pochodzą od Abrahama, ale dlatego, że Bóg pragnął pobłogosławić całą ludzkość poprzez przymierze, które zawarł z Abrahamem. Oznacza to, że nie trzeba fizycznie pochodzić od Abrahama, aby doświadczyć błogosławieństwa, które jest przyobiecane wszystkim narodom.

Stało się to istotnym elementem w nauczaniu i teologii apostołów, szczególnie w świetle faktu, iż w I w. n.e. dominującym rabinicznym poglądem było to, że tylko Izrael mógł otrzymywać Boże błogosławieństwa i jako „Izrael” definiowali oni fizycznych potomków Jakuba. Dla nich, człowiek zrodzony z żydowskiej krwi miał zagwarantowane Boże błogosławieństwo. Oznaczało to, że w przypadku, gdy poganin pragnął zostać pobłogosławionym przez Boga Izraela, to musiał „stać się żydowski” – należało mu przyznać nowy rodowód. Dlatego rabini rozwinęli cały rytuał konwersji, za sprawą którego poganin mógł stać się Żydem. Ale oczywiście nie taki był Boży plan. W Piśmie Świętym nigdzie nie ma przewidzianego rytuału dla prozelity.

Tak więc, gdy Żyd według ciała czy prozelita (którego ogłoszono Żydem poprzez rytuał konwersji), opierał istnienie swojego przymierza na swojej przynależności etnicznej, to apostołowie mówili o tym, jako o poleganiu „na ciele”. Stąd Abraham stał się najważniejszym paradygmatem (wzorcem): został uznany za sprawiedliwego, zanim został obrzezany (centralny punkt w rytuale konwersji). Otrzymał status przymierza nie będąc Żydem! A jednak będąc ojcem żydowskiego narodu, stał się on jednocześnie tym, przez którego popłynie przymierze do wybranego ludu, potomków Jakuba (por. List św. Pawła do Rzymian 4:11-12).

Drużga implikacja: termin „błogosławieństwo” lub „błogosławić”, obejmuje zarówno doczesne jak i wieczne błogosławieństwa. Gdy przymierze obiecuje rozmnożenie potomstwa, uczynienie imienia sławnym, zapewnienie ochrony przed wrogami i tak dalej, są to doczesne błogosławieństwa. Jednak myśl przewodnia błogosławieństwa może obejmować wieczne błogosławieństwo, tzn. prawdziwą i wieczną społeczność z Bogiem. Zaiste, wiemy poprzez stopniowe objawienie Pisma Świętego, że błogosławieństwo obiecanie potomstwu Abrahama jak i wszystkim narodom, ostatecznie skupiało się na błogosławieństwie życia wiecznego (por. List św. Pawła do Galacjan 3:8).

Po trzecie, powinniśmy rozważyć, że samo słowo „nasienie” (זרע, zera’), przetłumaczone w większości polskich Biblii jako „potomstwo”, samo w sobie jest niejednoznaczne, ponieważ może nieść poczucie zbiorowej jedności, jak również sugerować pojedynczą osobę. Paweł, bawiąc się tą dwuznacznością wypowiada, że w liczbie pojedynczej słowo „nasienie” odnosi się do Mesjasza, a już na pewno w jego końcowym i ostatecznym sensie (List do Galacjan 3:16). Błogosławieństwo, które przychodzi na wszystkie narody jest „w twoim nasieniu”, a my wiemy, że jest to Meszjasz Jezua.

Ale wiemy również, że samo fizyczne pochodzenie od Abrahama nie zapewnia ani doczesnych ani też wiecznych błogosławieństw. Ismael jest tego dobrym przykładem. Podczas, gdy wyraźnie stanowi fizycznego potomka Abrahama, to w żaden sposób nie podziela błogosławieństw przymierza wymienionych w naszej parzy oraz w następnych. Błogosławieństwa przymierza rozpoczynają się od Bożego suwerennego wyboru (tzn. Bóg wybrał Izaaka do realizacji błogosławieństw przymierza, nie Ismaela!) i są one potwierdzone przez wiarę. Chociaż Bóg użył fizycznego potomstwa Abrahama, aby zanieść błogosławieństwo światu, to jednak tylko ci, którzy uczestniczą w wierze Abrahama mogą brać udział w wiecznym błogosławieństwie przymierza. To z tego powodu Paweł odwołuje się do przymierza jako takiego samego co Ewangelia (List do Galacjan 3:8). Zatem wieczne błogosławieństwo – to, które najpierw przyjdzie do Izraela, a następnie do wszystkich narodów – jest błogosławieństwem, w którym wszyscy wybrani przez Boga będą uczestniczyć poprzez wiarę w Mesjasza Jezusę.

Jako naród, Izrael nigdy nie zostanie opuszczony przez Boga. Zaiste, obietnica dana ojcom jest pewna, ponieważ spoczywa na nieomylnym Słowie Wszechmogącego.

I jako ci, którym najpierw zostały dane wyroczenie Boże, Izrael miał być pierwszym do otrzymania prawdy Ewangelii i tym samym zaofiarowano mu objawienie Mesjasza – cel prawdziwej wiary – przez Którego są realizowane wieczne błogosławieństwa. Izrael – jako światło dla narodów – jest odpowiedzialny za dzielenie się z narodami prawdą o tym, Kim jest Bóg i czego On dokonał, aby „wszystkie plemiona ziemi” mogły także uczestniczyć w błogosławieństwach (zarówno doczesnych, jak i wiecznych). Jako „obcy przychodnie” dołączają się do narodu wybranego przez Boga i także mają udział w błogosławieństwach, które to On obiecał wybranemu narodowi. I do tego stopnia, do którego żywią prawdziwą, zbawczą wiarę w Mesjasza Izraela, to również uczestniczą w wiecznych błogosławieństwach przyobiecanych w przymierzu.

Oczywiste jest zatem, że Przymierze Abrahamowe ma zarówno wymiar grupowy, jak i indywidualny. Zbiorowo, naród, który będzie wywodził się od Abrahama (tzn. jego potomkowie lub nasienie) otrzymuje doczesne błogosławieństwa, i w takim lub innym stopniu wszyscy w ramach grupowego podmiotu uczestniczą w tych błogosławieństwach.

Aczkolwiek otrzymanie błogosławieństw danych jednostkom wymaga osobistej wiary w Boga, i tylko ci, którzy wyznają taką prawdziwą wiarę w obiecanego Mesjasza cieszą się prawdziwą społecznością z Bogiem i wszystkimi tymi błogosławieństwami (zarówno doczesnymi jak i wiecznymi) obiecanymi w przymierzu.

Powinniśmy pamiętać, że Przymierze Abrahamowe obejmuje cały odkupieńczy plan Boga włączając Przymierza Mojżeszowe, Dawidowe i „Nowe”. Każde z tych przymierzy stanowi podkreślenie lub dalsze objawienie tego, co Bóg obiecał już w Przymierzu Abrahamowym. Przymierze Mojżeszowe funkcjonuje w celu identyfikacji tych, którzy podzielają Abrahamową wiarę i tych, którzy tego nie czynią. Daje to Boskie wytyczne do życia w społeczności z Bogiem i potępia tych, którzy Go odrzucają. Przymierze Dawidowe zapowiada ostateczne panowanie Mesjasza – wypełnienie błogosławieństw wymienionych w Przymierzu Abrahamowym. A „Nowe” Przymierze jest proroczą zapowiedzią, że Izrael *jako naród*, pewnego dnia wkroczy w wieczny wymiar przymierza, wymiar, którym cieszyła się tylko garstka z Izraela w całej jego długiej historii.

Zatem Przymierze Abrahamowe, po raz pierwszy wymienione w naszym czytaniu Tory i powtórzone ponownie wobec każdego z synów Abrahama, stanowi wszechobjmującą ekspresję Bożego planu zbawienia Jego wybranego narodu. Wybierając naród, który będzie wywodził się od Abrahama, On suwerennie wybiera Swojego „sługę”, który wykona Jego plan wobec całego rodzaju ludzkiego. Tak więc, podczas, gdy Izrael jest wybrany jako podmiot grupowy, to końcowe błogosławieństwo przymierza przewiduje tych, którzy będą wybrani z każdego „plemienia, rodziny i języka”, i którzy w związku z tym, również będą cieszyć się błogosławieństwami Bożej dobroci w Mesjaszu. Zatem Przymierze Abrahamowe jest Bożym planem zbawienia, a ponieważ Ewangelia jest dana i jednostki przychodzą do wiary w Jezusę, to starożytna obietnica dana Abrahamowi jest spełniana.

To daje jedną nową nadzieję i zachętę w mówieniu innym o Bogu Abrahama, Izaaka i Jakuba, bo oto tutaj – na początku historii biblijnej – widzimy Bożą wolę, aby błogosławić narody. Jeśli Sam Bóg zobowiązał się do takiego błogosławieństwa, to z pewnością nasze starania, aby opowiedzieć o tym innym będą udane, ponieważ On wiernie wykonuje to, co zapowiedział. Oto mamy przesłanie o przymierzu i musimy tylko jego światło zanieść dalej.

Interesujący jest język stosowany w części haftory załączonej do niniejszej parzy. Oczywistym jest, dlaczego mędrcy wybrali fragment z Księgi Jozuego 24:3-18 na towarzyszący Genesis rozdział 12. Zaczyna się on tak:

„Wtedy zabrałem ojca waszego Abrahama zza Rzeki i prowadziłem go po całej ziemi kanaanejskiej i rozmnożyłem jego potomstwo, dałem mu bowiem Izaaka”.

Tak więc haftora podsumowuje treść parszy w jednym wersecie. Ale zauważmy, że nie Abraham spłodził Izaaka, ale to Bóg dał (נָתַן, *natan*) mu Izaaka. W następnym wersecie tekst odnotowuje, że Bóg dał (נָתַן, *natan*) Izaakowi Jakuba i Ezawa. Ale nie jest to zwyczajowy język używany w Piśmie Świętym do opisu genealogii. W rzeczywistości, z wyjątkiem tych dwóch przypadków w Księdze Jozuego rozdział 24, mogę odnaleźć tylko jeszcze jedno miejsce, w którym Bóg powiedział, że „da” dziecko:

„Albowiem dziecię narodziło się nam, syn jest nam dany (נָתַן, natan) i spocznie władza na jego ramieniu, i nazwą go: Cudowny Doradca, Bóg Mocny, Ojciec Odwieczny, Książę Pokoju” – Księga Izajasza 9:5 [w niektórych polskich tłumaczeniach Biblii 9:6].

Tak więc w miarę postępu Abrahamowej opowieści, widzimy Bożą rękę dającą dzieci, które w szczególny sposób poniosą obietnicę przymierza, samą zaś wskazującą na ostatecznego Syna, Który został „dany”, Jezusę. I dlatego apostołska część wybrana do tej parszy kładzie nacisk na wiarę Abrahama, który oczekiwał obietnicy, którą dał mu Bóg, wyczekując na to „miasto, którego budowniczym i twórcą jest Bóg”. Abraham otrzymał obietnicę Mesjasza, i to w tym Jednym położył on swoją nadzieję oraz wiarę.

Pismo Święte wyraża jasno, że Przymierze Abrahamowe ma zasadnicze znaczenie dla odsłaniającego się planu odkupienia. To właśnie w Przymierzu Abrahamowym ta początkowa, nieco zawoalowana obietnica Odkupiciela dana Ewie (Genesis 3:15), zostaje objawiona w jasnych warunkach przymierza. Jest po prostu powiedziane, że ten Jeden Obiecany Ewie, ma być ogólnie spośród rodzaju ludzkiego („twoje potomstwo”). Tutaj w Przymierzu Abrahamowych, ten zakres zostaje zawężony do potomków Abrahama. Wraz z rozwojem opowieści w Księdze Genesis, celem Mojżesza będzie pokazanie jak obietnica Odkupiciela w dalszym ciągu zostaje zawężona, aż odkryjemy, że będzie On pochodził z pokolenia Judy (Genesis 49:10). Ostatecznie, poprzez stopniowe objawienie dane Izraelowi przez proroków, dowiadujemy się, że obietnica Odkupiciela jest zawężona do jednej rodziny z pokolenia Judy, czyli rodziny Dawida (II Księga Samuela rozdział 7).

Genesis 3:15 Genesis rozdział 12 Genesis 49:10 II Księga Samuela rozdział 7
ludzkość →→ Abraham →→ pokolenie Judy →→ dom Dawida

Tak więc to, co w Genesis 3:15 zaczyna się w postaci nasienia (potomstwa), jest coraz bardziej uszczegóławiane w stopniowym objawieniu Pisma Świętego. W rzeczywistości, narracja Księgi Genesis jest skonstruowana w taki sposób, aby podkreślić, że jej podstawowym celem nie jest opowiedzenie historii patriarchów, ale raczej pokazanie w jaki sposób obietnica przyszłego Odkupiciela dana Ewie wypełnia się w toku historii według Bożego suwerennego planu. Na przykład, mimo że do opowieści wkroczy Ismael (Genesis rozdział 16), to Mojżesz podejmie historię Izaaka, a nie Ismaela, ponieważ za sprawą potomstwa Izaaka nadejdzie ten Jeden Obiecany. Podobnie, chociaż Ezaw odgrywa pewną rolę w historii rodziny Izaaka, to narracja Księgi Genesis skupia się na Jakubie, ponieważ Bóg postanowił, że ten Obiecany będzie wywodził się z jego potomstwa. Jeśli cofniemy się i przyjrzymy się przekazowi w Księdze Genesis jako całości, to zobaczymy, że celem Mojżesza – gdy opowiada on historię patriarchów – jest doprowadzenie nas do Obiecanego Zbawiciela. Co więcej, uwzględnia on upadki patriarchów, podczas rozgrywających się wydarzeń, aby podkreślić, że powodzenie obietnicy danej w Przymierzu Abrahamowym nie zależy od samych patriarchów, ale w całości opiera się na wierności Boga.

Na przykład, w naszej parszy, zaraz po tym, gdy Abramowi zostaje przyobiecana ziemia, nadchodzi głód, który zmusza go do poszukiwania żywności w Egipcie. W nieprzyjaznym, obcym środowisku Egiptu, Abram obawia się o własne życie ze względu na piękno Saraj, więc stara się wprowadzić w błąd faraona poprzez myśl, że Saraj jest tylko jego siostrą. W wyniku czego faraon zabiera Saraj do swojego haremu! Teraz, jeśli czytamy historię Genesis z nastawieniem, aby dojrzeć odsłaniający się plan Boga przyniesienia Obiecanego Odkupiciela, i jeśli weźmiemy pod uwagę, że Bóg już obiecał błogosławić nasienie Abrama i wypełnić obietnicę poprzez jego potomstwo, to stoimy w obliczu prawdziwego dylematu. Faraon biorąc Saraj wszystko niweczy! Czy obietnica Boża zostanie udaremniona za sprawą oszustwa Abrama? Ale wtedy jest podana odpowiedź: To Bóg sprawuje kontrolę i On wykonuje Swoj plan w wierności wobec Swojej obietnicy. Komunikuje się z faraonem za pomocą snu i Saraj zostaje zwrócona Abramowi nietknięta. Obietnica jest nienaruszona – pomimo porażki Abrama – ponieważ opiera się ona całkowicie na wierności Boga i Jego wszechpotężnej suwerenności, aby doprowadzić do manifestacji Jego woli w historii ludzkości. Zaiste, napotkamy podobne problemy w całej historii Księgi Genesis. Fabuła o Hagar/Ismaelu wydaje się być znaczącą barierą dla wypełnienia się obietnic przymierza, podobnie jak sprzedaż przez Ezawa jego pierworództwa Jakubowi i wyraźny upadek rodziny Jakuba, czego objawem była zdrada wobec Józefa. Ale w każdym z tych przypadków, przemożna ręka Boga przewycięża upadki patriarchów, aby doprowadzić do błogosławieństw przymierza tak, jak On zamierzył.

Ten sam motyw jest widoczny również w całej historii Izraela. Tak jak niedoskonałości patriarchów nie mogą udaremnić zamysłu Boga wypełnienia się obietnic przymierza, tak niewierność narodu Izraela nie może uczynić przymierza nieobowiązującym czy nieważnym. Albowiem, jeśli grzeszność człowieka mogłaby obalić obietnice przymierza dane Abrahamowi, wtedy przyście Odkupiciela również zostałyby zniweczone. Ale Przymierze Abrahamowe jest zdecydowanie jednostronne, jak to zostało zobrazowane w dramatyczny sposób podczas ceremonii przymierza w 15. rozdziale Księgi Genesis³. Bóg dochowa Przymierza Abrahamowego, pomimo tego, że Izraelowi nie udało się pozostać mu wiernym, bo w przymierzu zawarta jest obietnica przyścia Zbawiciela.

Dokładnie o to chodzi Pawłowi, gdy pisze odnosząc się do ważności przymierza z Izraelem.

„Nieodwołalne są bowiem dary i powołanie Boże” – List św. Pawła do Rzymian 11:29

Podobnie Ezechiel czyni to jasnym, bo zauważa, że gdy Bóg podejmuje się przyprowadzenia do Siebie z powrotem Izraela w wierności, to czyni On to nie w oparciu o dobroć Izraela, ale na podstawie Swojej własnej wierności:

„Dlatego tak powiedz domowi izraelskiemu: Tak mówi Wszechmocny Pan: Ja działałem nie ze względu na was, domu izraelski, lecz ze względu na Moje Święte Imię, które znieważyliście wśród ludów, do których przybyliście” – Księga Ezechiela 36:22

„Nie ze względu na was Ja działałem – mówi Wszechmocny Pan – niech to wam będzie wiadome. Wstydźcie się i rumieńcie się z powodu swojego postępowania, domu izraelski!” – Księga Ezechiela 36:32

Obietnica wciśnięta pomiędzy te dwa wersety (które tworzą tutaj rodzaj klamry zamykającej przesłanie proroka), że Bóg:

1. zabierze Izraela od narodów i sprowadzi go z powrotem do kraju,
2. oczyści go z całego jego bałwochwalstwa i niewiernych dróg,
3. usunie jego kamienne serce i zastąpi je sercem mięsistym,
4. włoży Swojego Ducha do jego wnętrza,
5. sprawi, że będzie postępować według Jego praw i przykazań,
6. pobłogosławi go obfitością w kraju,
7. doprowadzi go do prawdziwej pokuty tak aby,
8. prawdziwa relacja przymierza zaistniała między Nim, a Jego ludem („i będziecie moim ludem, a Ja będę waszym Bogiem”).

Widzimy tutaj, że za sprawą Bożej łaski i suwerennych zamiarów, błogosławieństwa Przymierza Abrahamowego są wypełniane nad ludem Izraela tak, jak obiecał to Bóg.

Zatem ogólnym przesłaniem naszej parszy jest absolutnie niezawodna wierność Boga Swojemu Słowu. To, co występuje w naszym tekście na ten Szabat, stanowi początek motywu, który przeplata się przez całe Pismo Święte, motywu, który znajduje swoją kulminację w Osobie Jezusy jako Obiecanym Odkupicielu, Pomazańcu (Mesjaszu), Zbawicielu, Który jest Immanuel, „Bóg z nami”.

„Bo jak liczne są obietnice Boga, w Nim (Jeszui) one są – Tak ...” – II List św. Pawła do Koryntian 1:20 [tłumaczenie z Nowej Biblii Gdańskiej].

„Bo ile tylko jest obietnic Bożych, w Nim (Jeszui) mają swoje: TAK” [tłumaczenie z Przekładu Dostownego Nowego Testamentu EIB].

Tłumaczenia dokonano za zgodą autora / Translation done with the consent of the author

³ Forma zawierania przymierza na Starożytnym Wschodzie, gdzie zawierający przymierze przechodzą kolejno między połówkami rozciętych zwierząt na znak zobowiązania oraz zgodę na ewentualną karę w przypadku przekroczenia zobowiązania lub złamania przymierza. Co ciekawe, w tym konkretnym przypadku to jedynie Bóg przechodzi między połówkami rozciętych zwierząt; [przyp. tłum.]